

**rozmówki**  
polsko-węgierskie



**rozmówki**  
polsko-węgierskie

**KRZYSZTOF DUCKI**  
**DOKUMENTACJA 2021**

AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH  
Wydział Grafiki

Praca doktorska powstała  
pod kierunkiem  
prof. Lecha Majewskiego

Warszawa 2021



# WSTĘP

Tematyka polsko-węgierska jest obecna w moim życiu i twórczości już od czasów studenckich, kiedy w 1978 roku poznałem przyszłą małżonkę, Węgierkę. W ten sposób komunikacja i relacje między obu narodami stały się jednym z najważniejszych aspektów mojego życia. Szybko zorientowałem się, że mimo powszechnego przekonania wśród Polaków i Węgrów o szczególnej przyjaźni polsko-węgierskiej i wzajemnej sympatii, tak naprawdę niewiele o sobie wiemy. Moim życiowym celem stało się więc wzięcie udziału w wymianie informacji między dwoma narodami, byśmy mogli lepiej się poznać, zrozumieć i współpracować. Sztuka jest narzędziem, który pozwala wyjść poza werbalny akt komunikacji. Zarówno artystycznie, jak i badawczo związany jestem z formą plakatu. Stosuję język graficzny, który ma możliwość realnego wpływu na odbiorcę, wychodzi „na ulicę”. Dzięki sztuce udało mi się przełamać ograniczenia, wynikające z innego, nie mojego języka.

W relacjach polsko-węgierskich dominuje wątek wspólnej historii, a jednym z wiodących, a jednocześnie z najmniej oddalonych czasowo wydarzeń są dzieje polskiego uchodźstwa na Węgrzech w latach 1939–1946.

Z tym tematem zetknąłem się już podczas pierwszych moich pobytów na Węgrzech. W 1979 roku w Ostrzyhomiu otrzymałem od nieznajomej osoby plik zdjęć, przedstawiających grupę Polaków przebywających na Węgrzech podczas II wojny światowej. Osoba ta podarowała mi swoje archiwa ponieważ dowiedziała się, że jestem Polakiem. Wyraziła prośbę, ażebym wykorzystał te fotografie w dobrym celu. Spełniłem jej

**6** życzenie dopiero wtedy, kiedy lata później wraz z Krystyną i Grzegorzem Łubczykami przystąpiliśmy do spisywania i zbierania dokumentacji, w tym obszernej dokumentacji fotograficznej, dotyczącej tych wydarzeń. W wyniku naszej współpracy, badań i poszukiwań powstały cztery tomy albumu „PAMIĘĆ. Polscy uchodźcy na Węgrzech 1939–1946 / EMLÉKEZÉS. Lengyel menekültek Magyarországon 1939-1946” (wyd. Rytm 2009, 2012, 2015, 2020), de facto to czterotomowa ilustrowana historia wojennego uchodźstwa polskiego na Węgrzech.

## KONTEKST HISTORYCZNY

7

Moja praca doktorska to seria plakatów-tabloidów, przedstawiających dwadzieścia jeden postaci szczególnie zasłużonych dla kontaktów polsko-węgierskich w okresie II wojny światowej. Jesienią 1939 roku, w obliczu widma polskiej klęski po napaści hitlerowskich Niemiec i ataku ZSRR na wschodnią Rzeczpospolitą, zarządzono ewakuację na Węgry polskich oddziałów i podążającej za nimi ludności cywilnej. W ten sposób tylko we wrześniu na teren Królestwa Węgier trafiło i znalazło bezpieczną przystań około stu tysięcy naszych rodaków.

Mimo, iż oficjalnie napływający na Węgry Polacy byli internowani i umieszczani w obozach, de facto mogli w większości przypadków swobodnie je opuszczać. W celu pomocy uchodźcom rząd Królestwa Węgier zainicjował utworzenie Komitetu Obywatelskiego dla Spraw Opieki nad Uchodźcami Polskimi na Węgrzech. Bohaterowie moich portretów mieli bezpośredni wpływ na los Polaków przebywających wtedy na Węgrzech. Są to przedstawiciele obu narodów, którzy organizowali życie uchodźców w latach 1939–46. Niestety, po zajęciu przez wojska niemieckie Węgier w marcu 1944 roku, sytuacja polityczna

diametralnie się zmieniła i część z tych osób przypłaciła swoją działalność życiem.

8 W 1939 roku na terenie Węgier znalazły się dziesiątki tysięcy polskich żołnierzy, w tym wysokiej rangi oficerowie z generałami włącznie. Większość z nich starała się przedostać na Zachód przez Jugosławię, by walczyć z okupantami w szeregach nowej armii polskiej, tworzonej przez gen. Władysława Sikorskiego we Francji. Było to możliwe dzięki niepisanej zgodzie propolskich władz węgierskich oraz pomocy ludności cywilnej. Panowała opinia, że pomoc udzielana Polakom, planującym opuścić Węgry, nie jest pomocą w ucieczce więźnia ani czynem antypaństwowym, a Polacy nie powinni być traktowani jako jeńcy wojenni, lecz jak przedstawiciele narodu zaprzyjaźnionego.

Otwarcie granic dla polskich uchodźców i udzielana im przez te lata pomoc i ochrona była ewenementem na skalę światową. Węgry należały do krajów Osi, a mimo to oparły się dyktatowi Berlina i mimo prawdopodobnych jego sankcji w przyszłości, Polaków przyjęli i otoczyli opieką.

Przez dziesiątki lat ten fragment pięknej historii polsko-węgierskiej był przemilczany. Tym tematem z należytą uwagą zaczęto zajmować się dopiero po zmianach systemowych w 1989 roku. Największy zbiór dokumentacji z tego okresu, zawierający wspomnienia, listy, relacje świadków, fotografie, artykuły prasowe, plakaty, ulotki, stanowi cykl czterech tomów albumu „PAMIĘĆ. Polscy uchodźcy na Węgrzech 1939–1946 / EMLÉKEZÉS.



Lengyel menekültek Magyarországon 1939–1946”, którego miałem przyjemność być współtwórcą.

Praca nad albumami trwała 12 lat i zaowocowała zbiorem 5 tysięcy odnalezionych fotografii, w większości przeze mnie odrestaurowanych. To one stanowiły dla mnie główne źródło informacji o tamtych wydarzeniach, a kontakt ze świadkami oraz rodzinami uchodźców wpłynął na powstanie emocjonalnej więzi między mną a tym okresem w historii.

## WYJAŚNIENIE TEMATU: „ROZMÓWKI POLSKO-WĘGIERSKIE”

**10** Rozmówki to niewielka książeczka zawierająca zbiór słów i podstawowych zwrotów służących do nawiązania kontaktu i porozumiewania się za granicą. Zawierają one zdania, a także dialogi używane w najbardziej żywotnych i pilnych kwestiach. Określenie „rozmówki” użyte w tytule mojej pracy doktorskiej jest pewnego rodzaju metaforą.

Nazwiska osób, które przedstawiam na plakatach były dla uchodźców swego rodzaju „hasłami”, wyrażającymi nadzieję. Te nazwiska były często jednoznaczne z takimi pojęciami jak: „pomoc”, „wsparcie”, „ratunek”. Działalność moich protagonistów stanowiła jasny komunikat i informację zarówno o kraju pochodzenia, jak i reprezentowanych przez nich wartościach. Obecnie nazwiska tych osób wciąż wybrzmiewają i budzą pozytywne skojarzenia i przyjazne reakcje wśród Polaków i Węgrów. Dla osób znających ten temat są one synonimem „braterstwa”, „oddania”, „poświęcenia sprawie”.

Początkowo wydawało mi się, że umieszczenie na plakatach kompozycji z samych nazwisk tych zasłużonych osób byłoby wystarczającym zabiegiem, skutecznie honorującym i ratującym od zapomnienia

ich dokonania. W trakcie przygotowań doszedłem jednak do wniosku, że tworząc ich swoiste konterfekty staną się one bliższe współczesnemu odbiorcy i nabiorą bardziej ludzkiego wymiaru.

## PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA

### 12 **KREACJA WIZERUNKÓW POPRZEZ SWOBODNĄ NARRACJĘ**

Informacje o fizjonomii portretowanych osób czerpałem z archiwalnych fotografii, unikatowej kolekcji karykatur Jotesa oraz niekiedy kadrów filmowych. Portrety nie są jednak bezpośrednio skopiowane z materiałów źródłowych, jest to raczej moja autorska wizja i pewne „odczucie” ich osobowości, a nie realistyczne oddanie ich rysów. Z założenia miało to być luźne, symboliczne przedstawienie postaci, bez kategorycznej konieczności oddania ich podobieństwa czy szczegółów budowy anatomicznej.

### **WYKORZYSTANIE FORMY POŚREDNIEJ MIĘDZY PLAKATEM A INFOGRAFIKĄ**

Moim zamiarem było zaprojektowanie prac o silnym charakterze informacyjnym. Prace funkcjonują na wielu poziomach poznawczych, przez co docierają ze swoją treścią do szerszej grupy odbiorców – zarówno

do osób, które znają temat (dla nich mogą one stanowić świeżą i nową perspektywę), jak i dla tych, które zupełnie nie są zaznajomione z wydarzeniami, których dotyczą prace.

## **SUBIEKTYWNY WYBÓR POSTACI NA PLAKATACH**

W opiekę nad uchodźcami zaangażowanych było bardzo dużo osób, mógłbym jednym tchem wymienić kilkadziesiąt. Zdecydowałem się sportretować dwudziestu jeden z nich i wybór ten był w pełni osobisty. Stanowi zbiór osób, które, w oparciu o zdobytą przeze mnie wiedzę, chciałem w pierwszej kolejności wyróżnić w swoich pracach.

13

## **ZBIÓR OTWARTY**

Kolekcja ma charakter otwarty i zachęca do dalszego uzupełniania, rozszerzania i interpretacji. Staje się to możliwe dzięki jednolitemu charakterowi wszystkich prac i założeniom technicznym.

Otwartość tej serii polega także na tym, że każda z prac jest autonomiczna, co pozwala na rozwinięcie wątku dalszej historii danej postaci.

Przedstawienie postaci historycznych za pomocą współczesnych środków wyrazu, wykorzystanie różnorodnych technik projektowych.

## **WYKORZYSTANIE TECHNIK MANUALNYCH**

Przy wyborze formy wyrazu determinowała mnie chęć powrotu do technik manualnych. W moim odczuciu ich zastosowanie pozwoliło mi uzyskać większą wiarygodność przekazu.

### **14 TYPOGRAFIA**

Głównym elementem typografii jest nazwisko portretowanej osoby. Jest ono integralną częścią motywu graficznego, wpisuje się w warstwę malarską, wręcz ją przenika.

## OPIS DZIEŁA

### TECHNIKA MALARSKA

15

Portrety zostały namalowane akwarelą, luźnym gestem malarskim, bez użycia pędzla, przy pomocy szczególnego narzędzia zapewniającego krągło-regularne zakończenia linii. Wykorzystywane narzędzie, z jednej strony bardzo mnie ograniczało, z drugiej pozwoliło nadać pracom spójną narrację graficzną. Brak uwydatnienia szczegółów budowy anatomicznej skierowało moją uwagę na poszukiwanie sedna formy. Tym zabiegiem nawiązałem do porady udzielonej mi w czasach studenckich przez prof. Leszka Hołdanowicza, który zaproponował mi, bym w projektowaniu plakatu korzystał z linorytu, który poprzez swoją pruderię techniczną, zmuszać będzie mnie do pozbycia się niepotrzebnych szczegółów.

## **KOLORYSTYKA**

Każdy projekt posiada osobny świat kolorystyczny. Użyte barwy są wypadkową malarskiej wizji lub ją dopełniają. Świat, który zachował się na nośnikach zdjęć i negatywów jest czarno-biały. Do rozwiązań graficznych dodałem pastelowy koloryt, pozostając jednak przy ciemnych, kontrastowych tonacjach nawiązujących do atmosfery fotografii.

**16**

Każdy z portretów znajduje się na białym tle, co zostało podyktowane użyciem akwareli, dla uwypuklenia charakteru tej techniki.

## **TYPOGRAFIA**

Typografia stanowi integralną część kompozycji, wraz z obrazem jest jednolitą całością. Na każdej pracy znak graficzny typografii jest jednak inaczej zbudowany. Każda praca wyróżnia się innym rytmem i kolorystyką litery.

Użyta czcionka nawiązuje do kroju block, zaprojektowanego przez Hermanna Bertolda. Wykorzystałem cyfrową odsłonę pisma składanego w tym rozmiarze czcionką drewnianą. Ten rodzaj czcionki nadaje pracy charakter ogłoszeniowo-prasowy. W niektórych przypadkach litery nie mają czystego światła, przez co również nawiązują do wyglądu druku wypukłego. Czcionka jest solidna i stanowi mocny element kompozycji. W układzie typograficznym kompozycja jest luźna i otwarta, niektóre litery wychodzą na spad, co ma sugerować kontynuację przestrzeni.



## **ODNIESIENIA**

W polskiej historii sztuki znana jest forma cykli wykonanych w jednolitym stylu, począwszy od portretów „Pocztu królów i książąt polskich” Jana Matejki, przez niektóre rozwiązania Waldemara Świerzego, po serię plakatów „Miasta Polski” Ryszarda Kaji..

17

## **KOMPOZYCJA**

Przy projektowaniu zastosowałem formę otwartej kompozycji, gdzie nie zostały wyraźnie zaznaczone granice formatu, przez co otwiera się przestrzeń dla swobodnych wypowiedzi odbiorcy. Każda praca jest oddzielnym, pełnowartościowym i niezależnym przekazem, dzięki czemu istnieje możliwość swobodnego manipulowania zbiorem.

## **PRZEKAZ WARSTWY INFORMACYJNEJ**

Prace posiadają wyraźny charakter dydaktyczny i informacyjny. Jest to podyktowane faktem, że tematyka którą poruszają nie jest znana przeciętnemu odbiorcy. Temat wymaga uzupełnienia dodatkowymi informacjami, tak by spełniał swoją rolę i zyskał na historycznej wartości.

## **PERCEPCJA INFORMACJI WEDŁUG NASTĘPUJĄCEGO KLUCZA**

### 1. PORTRET:

Ogólna informacja o fizjonomii portretowanej osoby.

W niektórych przypadkach elementy stroju stanowią dodatkowe informacje o postaciach, ich statusie społecznym lub wykonywanym zawodzie.

**18**

### 2. KOMPOZYCJA TYPOGRAFICZNA Z NAZWISKA:

Główny jej motyw stanowi ekspresyjnie skomponowana formuła nazwiska.

### 3. IMIĘ I NAZWISKO, DATY URODZIN I ŚMIERCI:

W dolnej partii kompozycji, w statycznym miejscu podana jest czytelna wizytówka: pełne imię i nazwisko oraz data urodzin i śmierci przedstawionej osoby.

### 4. FOTOGRAFIE ARCHIWALNE:

Zamieszczone w małych rozmiarach, stonowane wypadkowym kolorem materiały archiwalne zmuszają odbiorcę do zbliżenia się do obrazu w celu zapoznania się z ich treścią. Rytmiczny układ ma z pewnej odległości budzić luźną asocjacje z systemem barw kontrolnych stosowanych na wydrukach.

## 5. BLOK INFORMACYJNY:

Szczegółowe informacje o postaciach sporządzone są z wykorzystaniem prostego kroju pisma typu grotesk (Montserrat), który z założenia nie ma ingerować w charakter prac.

Układ bloku tekstu i światło oparte są na wcześniej zaprojektowanej siatce modułowej, która pozwala mi na swobodne przemieszczanie tekstu, w zależności od potrzeb kompozycyjnych.

**19**

Dla dodatkowej prostoty układu typograficznego paragrafy oddzielone są od siebie jedynie wolną interlinią.

Umieszczone w blokach tekstowych informacje są autorstwa eksperta w tej dziedzinie: Grzegorza Łubczyka.

## 6. KOŃCOWY FORMAT:

Prace zaprojektowane są do formatu B1, 100 cm x 70 cm, do druku w wysokiej rozdzielczości 300dpi.

## PLAKATY

**20 József Antall** – z ramienia rządu węgierskiego był odpowiedzialny za organizację życia i pobyt wszystkich polskich internowanych. Ponieważ poruszał się po Węgrzech głównie samochodem, jego kierowca dokumentował działalność Antalla. Tak powstała największa kolekcja fotografii z tego okresu. Jego najbliższym współpracownikiem ze strony polskiej był Henryk Sławik. Na pamiątkę ich współpracy i przyjaźni również na pomnikach w Warszawie i Budapeszcie „występują” razem. Jego syn, także József Antall, został pierwszym premierem wolnych Węgier po przemianach 1989 roku.

### **FOTOGRAFIE:**

- obok hr. Szapáry i Henryka Sławika w Fehérvárcturgó podczas uroczystości odsłonięcia figury Madonny Pokoju
- na zakończeniu roku szkolnego w Balatonboglár
- z papierosem, w tle płk Baló
- miejscowość Nagycenk, godła Węgier i Polski usypane przez polskich internowanych

**Płk Zoltán Baló** był szefem 21 Departamentu Ministerstwa Honvedów i bezpośrednio podlegały mu wszystkie polskie obozy wojskowe na terenie Węgier. Na plakacie zamieszczony jest fragment listu napisany przez ppłk. Aleksandra Króla po odwołaniu płk. Baló z szefostwa Departamentu.

#### **FOTOGRAFIE:**

- płk Baló z Józsefem Antallem (kadr z filmu dokumentalnego)
- zdjęcie z 1939 roku z Jasini, miejscowości granicznej, do której przez Przełęcz Tatarską wkraczali uchodźcy z oddziałów m.in. 10 Brygady Kawalerii Zmechanizowanej płk. Stanisława Maczka
- płk Baló w swoim gabinecie
- grupa oficerów na wspólnym zdjęciu w Zalabér wraz z polskim komendantem obozu. To właśnie takie obozy wizytował płk Baló

**21**

**Tadeusz Chciuk** jeden z najstynniejszych cichociemnych i kurierów, działających m.in. na Węgrzech. Używał wiele innych nazwisk i pseudonimów. Był dla mnie bodaj najtrudniejszym portretem, ponieważ miał uniwersalną fizjonomię. Oczywiście pomagało mu to w jego tajnej działalności podczas II wojny światowej.

#### **FOTOGRAFIE:**

- wspólne zdjęcie kurierów na moście Elżbiety w Budapeszcie
- moment odznaczania Chciuka przez gen. Władysława Sikorskiego w Londynie
- sfalszowany paszport węgierski, tym razem jest bratem księdza Vargi

**Tibor Csorba** – artysta malarz, autor wielu książek. Twórca słownika polsko-węgierskiego. Jeszcze jako student Akademii Sztuk Pięknych wraz z Ákosem Engelmayerem odwiedziłem go w jego mieszkaniu na Starym Mieście w Warszawie. Do dziś pamiętam to spotkanie.

#### **FOTOGRAFIE:**

**22**

- Tibor Csorba na wernisażu wystawy w 1943 r.
- wystąpienie Tibora Csorby na zebraniu Komitetu Obywatelskiego
- na zdjęciu zbiorowym pod pomnikiem Anonimusa w Városliget w Budapeszcie
- pejzaż autorstwa Tibora Csorby

Pochodzący z polsko-węgierskiej rodziny arystokratycznej **János Esterházy** aktywnie pomagał Polakom. Za swój wielki patriotyzm węgierski w komunistycznej Czechosłowacji zapłacił najwyższą cenę. W 2019 roku rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny.

#### **FOTOGRAFIE:**

- polscy internowani na rozstaju dróg między Budapesztem a Ostrzyhomiem
- Esterházy w studiu radiowym
- msza polsko-węgierska przed polskim kościołem w Budapeszcie

**Wacław Felczak** – człowiek legenda, jeden z najświetniejszych kurierów, a po wojnie profesor hungarystyki. Wychował kilka pokoleń osób działających na rzecz przyjaźni polsko-węgierskiej. W latach osiemdziesiątych namówił Viktora Orbána do działalności politycznej i do założenia partii Fidesz. Jest patronem Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej w Polsce i lustrzanej fundacji na Węgrzech. Z organizacjami tymi współpracuję od czasu ich powstania i zajmuję się oprawą graficzną ich projektów.

**23**

#### **FOTOGRAFIE:**

- Felczak na plaży nad Balatonem w towarzystwie Chciuka
- w Instytucie Polskim
- w kapeluszu, ale później często nosił charakterystyczny szwajcarski beret

**Józef Fietz – Edmund Fietowicz** to człowiek od tajnej roboty w Placówce „W”. Tak naprawdę do dziś nie mamy pewności, jak się oryginalnie nazywał. Aresztowany i stracony w Mauthausen-Gusen.

#### **FOTOGRAFIE Z FIETOWICZEM:**

- w kościele polskim w Budapeszcie, między hrabiną Szapáry a ks. Vargą
- w Balatonboglár u ks. Vargi
- na plebanii w Balatonboglár

Krakowski profesor ASP **Stefan Filipkiewicz** jako członek Komitetu Obywatelskiego odpowiadał za propagowanie kultury wśród Polaków. Dziadek słynnego plakacisty Piotra Kunczego. Dzięki wieloletnim poszukiwaniom udało się dokładnie określić historię jego tragicznej śmierci. Należał on do grupy pięciu Polaków powieszonych o tej samej godzinie w Mauthausen-Gusen: Kazimierz Gurgul, Henryk Sławik, prof. Stefan Filipkiewicz, Edmund Fietz-Fietowicz, Andrzej Pysz. Wszyscy oni są bohaterami mojej serii.

24

#### **FOTOGRAFIE:**

- Trzy zdjęcia przedstawiają fragmenty słynnej wystawy polskich twórców na uchodźstwie z 1943 roku w Budapeszcie
- prof. Filipkiewicz na kwaterze cmentarza z polskimi uczestnikami Węgierskiej Wiosny Ludów 1848 r.
- rodzinne zdjęcie profesora na Zamku Królewskim w Budapeszcie
- wspólne zdjęcie członków Komitetu Obywatelskiego

**Kazimierz Gurgul** – nauczyciel matematyki w gimnazjum polskim w Batonboglár, wspaniały pedagog.

#### **FOTOGRAFIE:**

Zdjęcia przedstawiają Gurgula, uczniów gimnazjum polskiego i portret uczennicy Danuty Jakubiec, założycielki Stowarzyszenia Boglarczyków w Krakowie. Panią Danutę jeszcze miałem okazję osobiście spotkać i wysłuchać jej opowieści.



**Ferenc Keresztes-Fischer** jako minister spraw wewnętrznych sprawował pieczę nad węgierską policją i tajnymi służbami. On również wyjątkowo przyjaźnie opiekował się naszymi rodakami. Przez wiele lat mieszkałem w mieszkaniu w Budapeszcie, które po latach okazało się, że było wydzieloną częścią apartamentu Keresztes-Fischera przy placu Petőfięgo.

#### **FOTOGRAFIE:**

- węgierski wartownik przy wejściu do obozu internowanych w Esztergomtábor
- rozdawanie przesyłek w obozie w Selyp
- Keresztes-Fischer na oficjalnej uroczystości rządowej

**25**

**Ppłk Aleksander Król**, który w cywilu był architektem i zajmował się także malarstwem, reprezentował polskie władze wojskowe w kontaktach z odpowiednimi urzędami węgierskimi do spraw obozów wojskowych. Miałem wyjątkowe szczęście, że poznałem podczas kwerendy w Warszawie córkę Aleksandra Króla, Krystynę Dobrowolską.

#### **FOTOGRAFIE:**

- ppłk Król obok nuncjusza papieskiego abp. Angelo Rotty
- żołnierze w obozie w Sárvár
- podpułkownik w cywilnym ubraniu podczas wizytacji obozu w Komárom
- msza dla żołnierzy w obozie Ipolyszalka

Do 1941 r. **Leon Orłowski** był posłem RP na Węgrzech. Poselstwo to miejsce, w którym uchodźcy m.in. potwierdzali swoją tożsamość po utraconiu dowodów i paszportów.

#### **FOTOGRAFIE:**

- Leon Orłowski w Londynie
- polski zespół muzyczny
- 26** • Leon Orłowski na uroczystości składanie wieńca pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza w Budapeszcie
- polscy żołnierze składają wieniec pod pomnikiem bohaterów węgierskiej Wiosny Ludów 1848 w Wyszehradzie
- zdjęcie sali w Zagrzebiu, gdzie odpoczywają polscy uchodźcy, przędzierający się przez Jugosławię do armii polskiej.

**Andrzej Pysz**, wiceprezes Komitetu Obywatelskiego – niewiele o nim wiemy tak więcej tekst o nim został „zdobyty” z Elektronicznego Słownika Biograficznego Śląska Cieszyńskiego.

#### **FOTOGRAFIE:**

- polscy uchodźcy w sali koncertowej
- polska rodzina Żydkiewiczów przy wigilijnym stole w Ebed
- bardzo rzadki portret Pysza

Nuncjusz papieski abp **Angelo Rotta** brał udział w wielu ceremoniach i uroczystościach z udziałem uchodźców. Wizytował obozy wojskowe i cywilne polskich internowanych. Wspomagał polskie duchowieństwo w ich duszpasterskiej pracy.

#### **FOTOGRAFIE:**

- dwa zdjęcia z wizytacji obozu wojskowego w Ostrzyhomiu w 1943 r.
- uroczystość Bożego Ciała w Balatonboglár
- odsłonięcie kapliczki Matki Boskiej Ostrobramskiej ufundowanej przez obóz internowanych oficerów w Rákoscsaba

**27**

**Tamás Salamon-Rác** sekretarz generalny Węgiersko-Polskiego Komitetu narażając życie dowoził polskich żołnierzy do granicy z Jugosławią, którzy dalej przedostawali do Francji i Anglii do polskiej armii. Poznałem jego rodzinę, oglądałem zachowane po nim pamiątki. Uczestniczyłem w uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej na ścianie domu, w którym mieszkał.

#### **FOTOGRAFIE:**

- Salamon-Rác Béláné, matka Tamása, które aktywnie pomagała Polakom
- najmłodszy uchodźca w Nagykanizsa
- Tamás Salamon-Rác na placu Vörösmarthy
- grupa żołnierzy polskich w cywilnych ubranych wraz z Nikolauszem Reiterem w Budapeszcie 1939

Najważniejszą osobą dla uchodźców na Węgrzech był śląski dziennikarz, działacz społeczny i polityk **Henryk Sławik**, prezes Komitetu Obywatelskiego dla Spraw Opieki nad Polskimi Uchodźcami na Węgrzech. To on opiekował się ludnością cywilną i organizował życie Polaków. W 1944 r. został aresztowany przez gestapo i stracony w obozie zagłady Mauthausen-Gusen.

## **28 FOTOGRAFIE:**

- ze swoim najlepszym przyjacielem, Węgrem Józsefem Antallem zimą, w górach Mátry
- podczas rozmów w towarzystwie Antalla
- na widowni koncertu z okazji święta Konstytucji 3 Maja

**Hrabina Erzsébet Szapáry** – jedyna kobieta w moim zbiorze, niesłychanie zaangażowana w charytatywną pomoc polskim uchodźcom. Z okazji prezentacji albumu PAMIĘĆ spotkałem z członkiem jej rodziny, Györgyem Szapárym, ówczesnym prezesem Narodowego Banku Węgierskiego.

## **FOTOGRAFIE:**

- z księdzem Bélą Varga
- dwa kadry ze wspólnej fotografii z wizytacji w Ebed, w 1940 roku
- spotkanie opłatkowe w ośrodku w Csány
- kuchnia stołówki w Keszthely, podczas wizytacji przedstawiciela Międzynarodowego Czerwonego Krzyża

Przez wiele lat kontrowersyjna postać premiera Węgier **Pála Telekiego**, ale jeśli chodzi o sprawy polskie, jednoznaczna i bardzo pozytywna. Zawdzięczamy mu, jako Polacy przychylne nastawienie i wspieranie inicjatyw pomagających polskim uchodźcom. Jego pomnik, po wielu protestach, zamiast w Budapeszcie stanął w ogrodzie kościoła w Balatonboglár.

#### **FOTOGRAFIE:**

- protokolarne zdjęcie na Zamku Królewskim premiera z małżonką
- dwa zdjęcia z wkroczenia do Jasini oddziałów I Brygady Kawalerii Zmotoryzowanej płk. Maczka z jesieni 1939 r. Na jednym z nich moment złożenia broni

**29**

**Lóránd Utassy** był następcą płk. Baló. Zmiana na stanowisku szefa Departamentu nie zmieniła pozytywnej polityki węgierskiej wobec uchodźców. Poznałem rodzinę Lóránda Utassyego, jego syna i wnuka.

#### **FOTOGRAFIE:**

- portret w ubraniu cywilnym
- żołnierze polscy przy naprawie samochodu
- żołnierze 10 Brygady Kawalerii Zmotoryzowanej w Parkanach
- polscy żołnierze w otoczeniu wojsk węgierskich w 1939 r. w okolicach Jasini

Ksiądz **Béla Varga** – pleban kościoła sąsiadującego z polskim gimnazjum Balatonboglár, bezpośredni opiekun tej szkoły. Oddany przyjaciel Polaków. Jako przedstawiciel węgierskiego duchowieństwa uczestniczył w najważniejszych uroczystościach życia religijnego polskich internowanych. Tuż po wojnie został przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego, nowego Parlamentu węgierskiego. Dużą część życia spędził na obczyźnie. Wrócił do kraju dopiero po zmianach ustrojowych w 1989 roku.

**30**

#### **FOTOGRAFIE:**

- przy boku bp. Czapika w Győr
- na pokładzie parostatku Helka na wodach Balatonu
- Fehérvár, na uroczystości odsłonięcia statuetki Madonny Pokoju, 1943.

**Zbigniew Załęski** był pierwszym dyrektorem Instytutu Polskiego w Budapeszcie. Dzięki karykaturze Jotesa udało mi się zidentyfikować go na innych fotografiach w archiwalnych zbiorach. Teraz wiemy, jak wyglądał, nie ma jego żadnej biografii: nie znamy dat jego urodzin i śmierci, ani też powojennych losów. Ostatni ślad po nim, który udało mi się odnaleźć, to lista pracowników Uniwersytetu Kopernika w Toruniu z 1946 r., gdzie był zatrudniony w charakterze lektora języka węgierskiego.

**31**

#### **FOTOGRAFIE:**

- w Instytucie Polskim z Władysławem Szablińskim, lektorem języka polskiego w Debreczynie
- na spotkaniu z abp. Rottą
- przed wernisażem wystawy twórców polskich w budynku dzisiejszej Państwowej Biblioteki Literatury Obcojęzycznej w Budapeszcie

## WNIOSKI

**32** Moja działalność artystyczna od początku dokumentuje i interpretuje współczesne wydarzenia społeczne, polityczne i kulturalne, zawsze mające swe źródła w przeszłości. By zrozumieć współczesność należy odnieść się do wydarzeń ją poprzedzających. W moim odczuciu historia jest niezwykle logiczną dziedziną nauki. Jedne wydarzenia tworzą następne, nic nie dzieje się w próżni, bez związku z przeszłością. Z tych względów historia zawsze zajmowała istotne miejsce w wybieranych przeze mnie tematach. Seria zaprojektowanych plakatów jest naturalną kontynuacją moich wieloletnich zainteresowań. Dzięki pracy doktorskiej mam możliwość przedstawienia subiektywnego spojrzenia i własnej interpretacji tego rozległego tematu.

Praca nad albumami „PAMIĘĆ” nauczyła mnie pokory i wywołała podziw nad tym, jak skrupulatnie w tym okresie starano się chronić przeżycia od zapomnienia. Każda najdrobniejsza sytuacja czy spotkanie były dokumentowane zdjęciami, wspomnieniami, które tworzą naszą wiedzę o czasach tułaczki. Mamy przez to szczegółowy wgląd w uchodźczą codzienność oraz warunki, w których Polacy na Węgrzech musieli trwać



i czekać na lepsze czasy. Seria moich plakatów jest jakby przedłużeniem tej tradycji ratowania od zapomnienia i pewnego rodzaju wypełnieniem testamentu bohaterów i nieznanych uczestników, zapisanym jednak językiem dostosowanym do współczesnego odbiorcy. Myślę, że jest to najważniejsza misja jaką mam, mamy do spełnienia.

## ŹRÓDŁA

- 34** Krystyna Łubczyk Grzegorz Łubczyk  
PAMIĘĆ. Polscy uchodźcy na Węgrzech 1939–1946 /  
EMLÉKEZÉS. Lengyel menekültek Magyarországon 1939-1946  
wyd. Rytm 2009
- Krystyna Łubczyk Grzegorz Łubczyk  
PAMIĘĆ II. Polscy uchodźcy na Węgrzech 1939–1946 /  
EMLÉKEZÉS II. Lengyel menekültek Magyarországon 1939-1946  
wyd. Rytm 2012
- Krystyna Łubczyk Grzegorz Łubczyk  
PAMIĘĆ III. Polscy uchodźcy na Węgrzech 1939–1946 /  
EMLÉKEZÉS III. Lengyel menekültek Magyarországon 1939-1946  
wyd. Rytm 2015

Krystyna Łubczyk Grzegorz Łubczyk

PAMIĘĆ IV. Polscy uchodźcy na Węgrzech 1939–1946. Suplement

/ EMLÉKEZÉS IV. Lengyel menekültek Magyarországon 1939-1946.

Függelék

wyd. Rytm 2020

Teksty biograficzne zamieszczone na plakatach: Grzegorz Łubczyk

**35**

tekst o Andrzeju Pyszu na podstawie Elektronicznego Słownika Biograficznego Śląska Cieszyńskiego.

Fotografie pochodzą ze zbiorów Grzegorza Łubczyka, Jan Stolarskiego, Muzeum w Sárvárze, ze zbiorów archiwalnych Miasta Szegedu, Muzeum Historii Ruchu Ludowego w Warszawie, FORTEPAN, NAC oraz od innych prywatnych darczyńców. Pełna lista w albumach PAMIĘĆ.

## STRESZCZENIE

**36** Moja praca doktorska „Rozmówki polsko-węgierskie” to seria plakatów, przedstawiających dwadzieścia jeden postaci szczególnie zasłużonych dla kontaktów polsko-węgierskich w okresie II wojny światowej. Jesienią 1939 roku, w obliczu widma polskiej klęski po napaści hitlerowskich Niemiec i ataku ZSRR na wschodnią Rzeczpospolitą, zarządzono ewakuację na Węgry polskich oddziałów i podążającej za nimi ludności cywilnej. W ten sposób tylko we wrześniu na teren Królestwa Węgier trafiło i znalazło bezpieczną przystań około stu tysięcy naszych rodaków. Otwarcie granic dla polskich uchodźców i udzielana im przez te lata pomoc i ochrona była ewenementem na skalę światową. Węgry należały do krajów Osi, a mimo to oparły się dyktatowi Berlina i mimo prawdopodobnych jego sankcji w przyszłości, Polaków przyjęli i otoczyli opieką.

Głównym elementem plakatów są portrety przedstawicieli obu narodów, którzy organizowali życie uchodźców w latach 1939–46. Namalowane zostały akwarelą bez użycia pędzla, przy pomocy szczególnego narzędzia zapewniającego krągło-regularne zakończenia linii. Informacje o fizjonomii portretowanych osób czerpałem z archiwalnych

fotografii, unikatowej kolekcji karykatur Jotesa oraz niekiedy kadrów filmowych.

Oprócz tego na kompozycję plakatu składa się typograficznie zaakcentowane nazwisko, krótka informacja biograficzna i kilka zdań o danej osobie autorstwa Grzegorza Łubczyka. Dodatkowo wkomponowałem kilka archiwalnych zdjęć, dzięki którym, lepiej możemy się zapoznać z realiami ówczesnych wydarzeń.

**37**

Po zajęciu Węgier przez wojska niemieckie w marcu 1944 roku, polityczna diametralnie się zmieniła i część z tych osób przypłaciła swoją działalność życiem.

Lista bohaterów plakatów: József Antall, płk Zoltán Baló, Tadeusz Chciuk, Tibor Csorba, János Esterházy, Waław Felczak, Edmund Fietz Fietowicz, Stefan Filipkiewicz, Kazimierz Gurgul, Ferenc Keresztes-Fischer, ppłk Aleksander Król, Leon Orłowski, Andrzej Pysz, abp Angelo Rotta, Tamás Salamon-Rácz, Henryk Sławik, hr. Erzsébet Szapáry, Pál Teleki, Lóránd Utassy, ks. Béla Varga, Zbigniew Załęski

## ABSTRACT

**38** My doctoral dissertation: “Polish-Hungarian Phrasebook” is a series of posters presenting twenty-one people, who contributed in an outstanding and exceptional way to the development of positive Polish-Hungarian relations during the World War II. In autumn 1939 the deteriorating situation in the war with Germany and Soviet Union’s invasion of Eastern Poland forced the Polish command to order evacuation of the military troops to Hungary. Only in September 1939 one hundred thousand Polish soldiers and following them civilians had crossed the borders of the Kingdom of Hungary and found there a safe haven.

The main elements of the posters are portraits of representatives of both nations who organized the lives of refugees in 1939–46. They were painted with watercolors without the use of a brush, with the use of a special tool ensuring round-regular line endings. Information about the physiognomy of the portrayed people was obtained from archival photographs, a unique collection of Jotes caricatures and sometimes film frames.

Main theme of the posters are portraits of Polish and Hungarian activists, who supported Polish refugees and organized their everyday life

in Hungary between 1939 and 1946. After German invasion of Hungary in March 1944, the political circumstances had changed dramatically and some of those people lost their lives because of conducted activities.

All of the portraits were painted with watercolours, without using a brush, but with the use of a special tool, which ensured the round-regular lines of the paintings. Information about physical appearance of the portrayed people was obtained from archival photographs, a unique collection of Jotes' caricatures and sometimes film frames.

**39**

The composition of each poster contains of: watercolour portrait; typographic title, which is a surname of portrayed person; archival photographs from that period and short description of that person written by Grzegorz Łubczyk.

The list of portrayed people: József Antall, Col. Zoltán Baló, Tadeusz Chciuk, Tibor Csorba, János Esterhazy, Waław Felczak, Edmund Fietz Fietowicz, Stefan Filipkiewicz, Kazimierz Gurgul, Ferenc Keresztes-Fischer, Ltc. Aleksander Król, Leon Orłowski, Andrzej Pysz, archbishop Angelo Rotta, Tamás Salamon-Rácz, Henryk Sławik, countess Erzsébet Szapáry, Pál Teleki, Lóránd Utassy, Béla Varga, Zbigniew Załęski

